

Urszula MYGA-PIĄTEK¹, Joanna PLIT²

¹Uniwersytet Śląski

Wydział Nauk o Ziemi

Sosnowiec, Polska

e-mail: urszula.myga-piatek@us.edu.pl

²Polska Akademia Nauk

Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania

e-mail: plitjo@twarda.pan.pl

ASPEKTY KRAJOBRAZOWE CMENTARZY W RÓŻNYCH KRĘGACH KULTUROWO-RELIGIJNYCH

LANDSCAPE'S ASPECTS OF CEMETERIES IN DIFFERENT CULTURAL-RELIGIOUS CIRCLES

Słowa kluczowe: kręgi kulturowo-religijne, cmentarze, krajobraz kulturowy

Key words: *cultural-religious circles, cemeteries, cultural landscape*

Streszczenie

Obecność i wygląd cmentarzy w krajobrazie są związane z interpretacją zjawiska śmierci. W różnych kulturach i cywilizacjach, interpretacje te są krańcowo różne, a nawet szokujące w stosunku do tych, do których przywykliśmy w cywilizacji zachodniej. Miejsce lokalizacji cmentarzy, wygląd grobowców, kurhanów świadczy o znaczeniu, jakie przypisuje się w danej kulturze śmierci, oddawaniu kultu zmarłym i wierze w życie pozagrobowe. Lokalizacja cmentarzy, sposób ich rozplanowania i urządzenia, zależy od doktryny religijnej, lokalnych warunków środowiska przyrodniczego a także czynników prawnych, historyczno-politycznych, społecznych i finansowych. Artykuł prezentuje, z geograficznego punktu widzenia krajobrazową rolę cmentarzy; analizuje nekropolie pod kątem lokalizacji przestrzennej i zróżnicowania materiałów, z których budowane są nagrobki. Artykuł prezentuje formy i obrzędy pochówku i ich związek z warunkami środowiska geograficznego i z rozmieszczeniem kręgów kulturowo-religijnych.

Abstract

Occurrence and appearance of cemeteries in landscape are directly related to the way the phenomenon of death is interpreted. Interpretations may extremely vary between cultures and civilizations and may even be shocking when compared to the ones we are accustomed to in the western civilization. Location of cemeteries, as well as the look of tombs and barrows, prove the importance of death, worship of the dead and belief in afterlife in each culture. Choice of terrain for a cemetery, its layout and arrangement depend on the religious doctrine and local environmental conditions, as well as legal, historical-political, social and financial factors. The article presents the landscape role of cemeteries from the geographic point of view; it analyses necropolies in terms of their spatial location and diversity of materials used for gravestones. The authors also attempts to find out how burial forms and rituals are related to geographic conditions and location of cultural-religious circles.

WSTĘP

Oddawanie czci zmarłym jest wyrazem kulturowego dojrzewania gatunku ludzkiego. Od czasów prehistorycznych¹ do współczesnych społeczności z różnych kręgów kulturowych i wyznawcy różnych religii odmiennie podchodzą do śmierci, inny jest też ceremoniał pochówku oraz sposób grzebania zwłok. Miejsce lokalizacji cmentarzy, wygląd grobowców czy kurhanów świadczy o znaczeniu, jakie przypisuje się w danej kulturze śmierci, oddawaniu kultu zmarłym i tym samym wierze w życie pozagrobowe lub przeciwnie – wskazuje na odrzucanie perspektywy eschatologicznej, albo nawet o świadomym zacieraniu pamięci o tych, którzy odeszli (Brodd, 2003; Zimoń, 2003). Tym samym obecność cmentarzy i ich wygląd są w bezpośredni sposób związane z interpretacją zjawiska śmierci. W różnych kulturach i cywilizacjach, interpretacje te są bardzo różne, a nawet szokujące w stosunku do tych, do których przywykliśmy w cywilizacji zachodniej (Kerrigan, 2009). O wyborze terenu pod lokalizację cmentarzy oraz sposobie ich rozplanowania i urządzenia, poza doktryną religijną, decydują w dużym stopniu lokalne warunki środowiska przyrodniczego oraz względy sanitarne i epidemiologiczne. Na wygląd cmentarzy wpływają też czynniki prawne, historyczno-polityczne, społeczne i finansowe.

Krajobrazowy aspekt cmentarzy był badany już przez architektów krajobrazu (Długozima, 2011). Analizom poddano m.in. położenie cmentarzy względem poziomu morza oraz tego położenia na typ krajobrazu, na podstawie fenomenologicznej koncepcji miejsca Jeremiego T. Królikowskiego. Przeprowadzono także analizy układu *sacrum* oraz widoczności (postrzegalności) cmentarzy w krajobrazie².

Problem, jaki podejmują w niniejszym artykule autorki jest złożony i wieloaspektowy. Można go analizować z punktu widzenia wielu dyscyplin naukowych: kulturoznawstwa, etnografii³, antropologii, historii, archeologii, architektury krajobrazu, a nawet historii sztuki i wielu innych. W pracy zaprezentowano przede wszystkim aspekt przestrzenno-geograficzny tego zagadnienia.

Celem artykułu jest omówienie krajobrazowej roli cmentarzy, analiza zróżnicowania materiałów, z których budowane są nagrobki oraz preferowanych lokalizacji nekropolii. Ponadto podjęto próbę doszukania się związków form pochówku z warunkami środowiska geograficznego i z rozmieszczeniem kręgów kulturowo-religijnych.

Na wybranych przykładach z całego świata zaprezentowano rolę cmentarzy w krajobrazie kulturowym. Dla uwypuklenia różnorodności praktyk pośmiertnych, przedstawiono zasady pochówku w różnych kręgach cywilizacyjnych – przytoczono

¹ Już od około 100.000-80.000 lat p.n.e. archeologia prehistoryczna odnotowuje tzw. „pochówki intencjonalne”, tzn. ślady celowego obchodzenia się ze zwłokami zmarłych (H. Hoffmann, w rozmowie z Gazetą Krakowską, 30 marca, 2011).

² Studia z zakresu architektury krajobrazu są w tej tematyce bardzo znaczące, co udowadnia w swej pracy A. Długozima, podając bogaty spis bibliograficzny (por. 251-261 <http://sztukakrajobrazu.pl/dlugozima.pdf>).

³ Brückner A., 1980: Mitologia słowiańska i polska, Warszawa 1980: 231.

przykłady z religii chrześcijańskiej, hinduistycznej, buddyzmu, islamu, judaizmu, zaratusztranizmu i szintoizmu oraz religii plemiennych i animistycznych. Artykuł powstał na podstawie licznych obserwacji terenowych w różnych regionach Polski, wielu krajach europejskich i poza europejskich (Egipt, Tunezja, Maroko, Turcja, Zjednoczone Emiraty Arabskie, Oman, Indie, Japonia) oraz studiów literaturowych.

OBECNOŚĆ LUB BRAK CMEN TARZY W KRAJOBRAZIE KULTUROWYM

Według szacunków antropologów w ostatnich 50 tys. lat na Ziemi żyło 108 mld ludzi (dane wg C. Hauba za C. Zuckerman, 2011). Już ten fakt może się wydawać inspirujący do poszukiwania krajobrazowych śladów pochówku naszych przodków. Zdecydowaną większość cmentarzy z ubiegłych epok przykrywają liczne nawarstwienia kulturowe, rzadko kiedy dające wskazówki krajobrazowe do poszukiwań archeologicznych. Współcześnie stanowiska takie są często odsłaniane przypadkowo i badane przez archeologów w związku z prowadzonymi na dużą skalę pracami inwestycyjnymi przy budowie m.in. autostrad⁴.

Nie we wszystkich strefach krajobrazowych i regionach kulturowych występują cmentarze lub ich pozostałości. Brak cmentarzy w niektórych obszarach świata ma swoje uzasadnienie najczęściej w doktrynie religijnej, obrzędach plemiennych, ale także w zróżnicowaniu warunków środowiska przyrodniczego. Cmentarzy nie spotkamy w regionach zamieszkałych m.in. przez hinduistów, buddystów, zaratusztran, czy plemiona wyznające religie plemienne i animistyczne. Z przyczyn środowiskowych cmentarze są wielką rzadkością w obszarach tundry, gdzie wieloletnia zmarzlina utrudnia budowę grobów. Brak ich w strefie gorącej wilgotnej, ale dobrze zachowują się w strefie klimatów gorących suchych.

Na subkontynencie indyjskim zamieszkałym przez ponad 900 milionów wyznawców hinduizmu, których obowiązuje obrządek ciałopalenia zwłok i rozsypywania prochów, cmentarze są wielką rzadkością. Miejsca pochówku w Indiach spotykane są wyłącznie w obszarach zamieszkałych przez chrześcijan – głównie we wschodnich i południowych⁵ stanach Indii oraz metropoliach – niegdyś ogniskach kolonizacji brytyjskiej (XVIII-XX w.) fot. 1. Wyznawcy hinduizmu wierzący w reinkarnację dusz nie przywiązują dużego znaczenia do obecnej postaci wcielenia, doczesne szczątki nie są składane na terenie cmentarzy. Wyznawcy hinduizmu wierzą, że ci którzy umierają nad brzegami świętej rzeki Mata Ganga zostają oczyszczeni z grzechów (Czakański, 2007). Również kremacja na brzegu lub chociaż samo wrzucenie prochów zmarłego do Gangesu zapewnia według tej religii zbawienie. Krajobrazowym efektem tych ceremonii są ciągnące się na przestrzeni kilku kilometrów wiecznie dymiące stosy pogrzebowe – fot. 2, w szczególności na ghatach Waransi i Haridwaru, ale także w Gangotri i Prajagu. Zwyczaj ten jest praktykowany także

⁴ Cyt. Newsweek – 25.08.2013.

⁵ Chrześcijaństwo w Indiach jest religią napływową (I-VI w.) przekazy mówią o działalności w Indiach św. Tomasza Apostoła.

wśród 60 procentowej społeczności Nepalu. Biedniejsi Hindusi lub zamieszkali w dużej odległości od Gangesu praktykują ciałopalenie i wrzucanie szczątków także do innych rzek, a nawet jezior. Na praktyki kremacji zwłok milionów wyznawców hinduizmu zużyto ogromne ilości drewna, które obecnie jest towarem deficytowym i niezwykle drogim. Skutkiem krajobrazowym obrzędów pogrzebowych jest silne odlesienie Półwyspu Indyjskiego.

W regionach zamieszkałych przez wyznawców buddyzmu (liczba wyznawców około 500 mln – głównie w Mongolii, Myanmarze, Kambodży, Laosie, Wietnamie, Sri Lance, Tybecie, gdzie wyznawcy buddyzmu stanowią 80-100 %, społeczeństwa) prochy zmarłych rozsypywane są na wietrze (Harvey, 1990). Praktyka ta nawiązuje do fundamentalnej zasady buddyzmu i cech egzystencji, jakim jest cykl istnienia: narodzin, wzrostu i śmierci. Zgodnie z prawem przemian i nietrwałości, życie jest nieprzerwane i zawsze poszukuje ekspresji w coraz to nowych formach, a siła życiowa ciągle płynie (Langer, 2007; *A guide*; Sogyal Rinpoche, 1998).

Brak cmentarzy mogą warunkować dodatkowo względy środowiskowe. W regionach bezleśnych stepów, półpustyń i tundry zamieszkałych przez koczownicze ludy wyznające buddyzm, gdzie brak drewna na opał pozwalającego na ceremonię ciałopalenia, powszechny jest nadal obrządek pogrzebu powietrznego (Mongolia, Tybet, sporadycznie także wśród plemion tundry syberyjskiej). Pochówek powietrzny (*sky-burial*) jest praktykowany na całym płaskowyżu tybetańskim, ale najbardziej znane są z niego okolice Drigung czy Wąwóz Lhu Chu, gdzie płaskie kamienie modlitewne wyznaczają obszar przeznaczony pod „podniebne pogrzeby” (Kerrigan, 2009: 8). Obrządek przeprowadzany jest na wyznaczonym terenie, na którym stoi kilka świątyń i duży kamienny krąg kamieni. Zwabione zapachem kadzideł sępy czekają na ponacinane przez grabarza zwłoki, które wcześniej zostały pożegnane przez uczestników pogrzebu zgodnie z buddyjską ceremonią (Logan, 1997; Lüddeckens, 2006; Gerner, 2001; Gouin, 2010; <http://www.buddanet.net/Buddhism-Books.html>).

Z kolei u Inuitów wielowiekową tradycją jest układanie kamiennych kopczyków⁶ w miejscu złożenia zwłok. Brak cmentarzy w opisanych powyżej kręgach kulturowych i strefach krajobrazowych można interpretować, jako szczególny rodzaj występowania determinizmu przyrodniczo-kulturowego.

W czasach kanibalizmu cmentarzy nie było także na wielu wysepkach Polinezji i Nowej Gwinei. W dominujących tam religiach animistycznych ciała zmarłych zjadano, by siła zmarłego została przekazana żyjącym członkom wspólnoty. Pomimo działalności misyjnej i obecności wielu odłamów chrześcijaństwa nadal powszechny jest tam animizm. Dlatego w nielicznych tylko wioskach można spotkać cmentarze. Zwykle zmarli znajdują miejsce spoczynku blisko domu. W niektórych wioskach

⁶ M. Kerrigan (2009: 22) sygnalizuje już zmiany w stosunku do tradycji plemion północy i zamieszcza zdjęcie cmentarza w zamieszkałym przez Inuitów Cambridge Bay (Kanada), interpretując ten fakt, jako wpływ globalizacji i przenikanie zwyczajów z cywilizacji zachodniej. Cmentarze te należy uznać za stosunkowo nowy element krajobrazu kulturowego osad w tundrze kanadyjskiej. Ważnym odnotowania jest także fakt, że czasów reżimu ZSRR w obszarach tundry syberyjskiej zakazane były praktyki pogrzebów powietrznych.

uroczystości pogrzebowe organizuje się raz w roku a ciała zmarłych tymczasowo przechowywane są w domostwach zanim zostaną złożone w ziemi. Nadal stosowaną praktyką jest mumifikowanie zwłok, zwłaszcza wódzów plemiennych. Dzisiaj praktyki te są wykorzystywane przez organizatorów turystyki, jako atrakcja a muumie wystawia się na pokaz odwiedzających np. indonezyjską Papuę (fot. 3).

Cmentarzy są nieliczne w krajach zateizowanej Europy i Stanach Zjednoczonych. Urny z prochami zmarłych członków rodziny często przechowuje się w domu, zakopuje w ogrodzie, lub też prochy rozsypuje się z samolotu nad górami lub morzem. Cmentarze mogą być też nie widoczne w krajobrazie. Ukryte pod powierzchnią ziemi wykorzystują naturalne warunki środowiska (pieczary, jaskinie) do grzebania zmarłych. Interesującą praktyką są obrzędy pogrzebowe u Bataków na indonezyjskiej Sumatrze. Początkowo trumnę z całym ciałem składa się na niskim poziomach wnek skalnych, a w zależności od zamożności rodu w kolejnych latach trumnę przenosi się coraz wyżej. Uroczystości pogrzebowe jednej osoby mogą zachodzić kilkakrotnie. Częściowo odkryte trumny lub zamknięte drewnianymi drzwiczkami i ozdobione rzędami rzeźbionych figurek wystają ze ściany skalnej na różnych poziomach (fot. 4).

Jaskinie od wielu wieków były powszechnym miejscem pochówku w różnych strefach klimatycznych i w różnych religiach i cywilizacjach (dokumentują to zapisy w Starym i Nowym Testamencie, wykopaliska ze starożytnych Chin, czy Egiptu). Ogromne wielopoziomowe nekropolie wydłubane zostały w tufach wulkanicznych, lub wykorzystywały naturalne krasowe pustki w wapieniach lub opokach. Najbardziej znane są rzymskie katakumby.

POŁOŻENIE I WYGLĄD CMENARZY

Cmentarze w tradycji poza chrześcijańskiej

W kulturach starożytnych również powstawały cmentarze. Zachowały się do dzisiaj jedynie potężne grobowce władców. Pozostałością kultury przedchrześcijańskiej na ziemiach polskich są między innymi cmentarzyska Gotów. Dzisiaj ich pozostałością są tzw. „Kamienne kręgi” najliczniej występujące na Pojezierzu Pomorskim – w Grzybnicy, Odrach, Węsiarach (fot. 5), Manowie. Cmentarzyska z okresu I-V w. n.e. oprócz kamieni ułożonych w kręgi tworzą kurhany, kamienne groby stelle, groby płaskie (szkieletowe) (Kokowski, 1987). Najbardziej znane są grobowce faraonów i ich dygnitarzy usytuowane w dolinie Nilu. Pustynny gorący klimat umożliwił dobre zachowanie nekropoli w Dolinie Królów i piramid w Gizie, gdzie przetrwały malowidła naskalne, zwoje papirusów świadczące o wierzeniach starożytnych Egipcjan o życiu po śmierci.

W starożytnym Rzymie i Grecji cmentarze zakładano wzdłuż ważnych dróg. Tworzyły je zgrupowania okazałych sarkofagów kamiennych uporządkowanych w równoległe ciągi. W dobrym stanie zachowały się do dziś tylko nieliczne najczęściej w Afryce i w Azji (fot. 6).

Wygląd cmentarzy jest bardzo różny w odmiennych kręgach kulturowych. U zaratusztran praktykujących tzw. pogrzeb powietrzny, zwłoki człowieka jako nieczyste nie mogły być złożone w ziemi ani też spalone. Miejsce cmentarzy zastępowały lokowane na wzgórzach „wieże milczenia” – *Dakhma*. Na szczycie budowli umieszczano zwłoki i wystawiono na pożarcie przez sępy, a pozostałe kości i doczesne szczątki zrzucano do specjalnego szybu w wieży. Współcześnie zaprzestaje się tych praktyk, a zwłoki chowane są w betonowych grobach, aby nie stykały się z ziemią (Boyce, 1979). Zasięg zaratusztranizmu można wyznaczyć na podstawie występowania w krajobrazie charakterystycznych „wież milczenia”. Nadal spotykane są na terenie Iranu⁷ i w Indiach⁸ – bardzo liczne były jeszcze w XIX w. w Bombaju.

W islamie cmentarze zlokalizowane są poza granicami miejscowości, na wzniesieniach lub płaskowyżach, w miejscach nienadających się do uprawy. Wygląd muzułmańskich cmentarzy zależy w dużym stopniu od stref klimatycznych. W Afryce Północnej i na Bliskim Wschodzie muzułmańskie cmentarze – mizary, sytuowano na pustyni poza oazą, na wysoczyźnie lub zboczu doliny. Szczególnie wyróżniają się w strefie pustyń żwirowych i kamienistych, gdzie ich występowanie znaczą jedynie pionowo ustawione płaskie nieregularne kamienie (fot. 7). Zmarłych grzebie się bardzo szybko po śmierci, zawiniętych w płótno. Groby wykopane lub wykute w skale rozmieszczone są w równoległych rzędach (tzw. safy). U wezgłowia umieszczany duży kamień z tablicą inskrypcyjną z charakterystycznym półksiężycem i gwiazdami, w nogach mały kamień. W islamie ze względu na zakaz przedstawień figuralnych, nagrobki są proste – nieozdobione rzeźbami ani posągami (fot. 8). Cały kompleks obłożony jest wzdłuż granic kamieniami, lub niskim glinianym murkiem. Miejsce pochówku robi wrażenie opuszczonego, zapomnianego, słabo wyróżnia się w krajobrazie (fot. 9). Grobów nie ozdabia kwiaty ani znane z tradycji chrześcijańskiej znicze. Szybko rozwijające się wielkie miasta otoczyły wcześniej powstałe mizary i dziś bywa, że znajdują się w środku miasta (np. w Kairze). We wschodniej Polsce (Bohoniki, Kruszyniany) nieliczne mizary zlokalizowane są na wzgórzach (często piaszczystych) porośniętych lasem oddalonych od jednostki osadniczej. Cmentarze są otoczone nieobrobionymi kamieniami różnej wielkości – mają surowy, ascetyczny, ale przez to bardzo kontemplacyjny charakter (Kołodziejczyk, 1998).

Cmentarze żydowskie – kirkuty⁹ – zwane również domami wieczności, lub domami grobów stanowią wyodrębnione, otoczone murem lub innym ogrodzeniem tereny, które usytuowane są poza miastem (Czeladź, Leżajsk) (fot. 10), często na wzniesieniu (Lublin, Krynki) lub na zboczu (Będzin). Rzadko lokalizowano kirkut w dolinie zwłaszcza na obszarze zalewowym. Groby obmurowane na cmentarzu podzielone są na kwatery osobne dla mężczyzn, osobne dla kobiet. Żydowskie stelle nagrobne – macewy, występują w formie wysokich płyt (dochodzących do 4 m),

⁷ Ostatnie wieże milczenia zamknięto w Jazd i Kerman w latach 70. XX w.

⁸ Obrządek ten oficjalnie zakazany nadal jest praktykowany w Indiach przez Parsów.

⁹ Kirkut – *kierkow*, *kierchol*, *kirchol* (od dawnego niemieckiego określenia cmentarza – Kirchhof, pochodzącego od słów Kirche, z gr. *kyriakós* „należący do Pana”, *Kyriakós*).

stawiane u wezłowania, opisane od wewnątrz, często są zdobione płaskorzeźbami. Postacie i przedmioty przedstawiane na macewach mają charakter symboliczny i dekoracyjny. Macewy na ziemiach polskich wykonywane były głównie z piaskowca.

Cmentarze żydowskie zgodnie z tradycją religijną są nienaruszalne, tak długo jak zachowana jest pamięć o cmentarzu nie wolno go zlikwidować, przenosić szczątków w inne miejsce, chodzić po grobach, grzebać w tym samym miejscu innych zmarłych. W niektórych regionach (np. w Lublinie), gdzie społeczność wyznania mojżeszowego nie miała zgody na lokalizację kirkutu, na dawne groby sypano metr ziemi i na wyższym poziomie budowano nowe groby, nie naruszając spokoju wcześniej pochowanych. Działalność taka ma oczywisty wyraz krajobrazowy – wzgórze antropogenicznie „urośło”, dziś stanowi jedną z dominant miasta a podniesiony mur wokół cmentarza pełni nie tylko funkcję granicy ale i muru oporowego. Mimo wymordowania Żydów przez hitlerowców w czasie drugiej wojny światowej kirkuty zachowały się w wielu miejscach Polski. W większości przypadków stanowią nieużytek, często zarosły lasem (fot. 13). O dawnym cmentarzu świadczą pojedyncze stojące lub przewracane macewy. Niewiele zachowało się w dobrym stanie do dzisiejszych czasów, gdyż płyty nagrobne cmentarzy żydowskich niszczone były przez Niemców, ale również przez Polaków; były rozbijane, wykorzystywane jako kamień budowlany. Część kirkutów jest obecnie odrestaurowanych, w wielu miejscach z szacunku dla tradycji żydowskiej zrezygnowano z uprawy roli w miejscu dawnego cmentarza. Odwiedzający cmentarz Żydzi modlą się za zmarłych pozostawiają na grobie kamyki. Na grobach sławnych, świątobliwych cadyków pozostawiają modlitwy i prośby o wstawiennictwo zapisane na małych karteczkach.

Z kolei wśród koczujących plemion Kaszgarii cmentarze przypominają uschnięty las. Do gęsto usytuowanych mogił nad głową umarłych wkopuje się długie żerdzie z nieokorowanego cienkiego pnia drzewa, na których rodzina i krewni często przywiązują rozmaite fetysze, np. rogi dzikich zwierząt, ogony jaków lub różnokolorowe szmatki (Grąbczewski, 2010: 234).

W Japonii, w której dominującą religią jest *shintoizm* (politeistyczna religia narodowa) i w mniejszym stopniu buddyzm, cmentarze są powszechnym elementem krajobrazu kulturowego. Z uwagi na ograniczoną powierzchnię i silnie zainwestowany teren zamieszkały, cmentarze budowane są praktycznie wszędzie. Zdarza się, że ciąg grobów przylega do osiedla domów jednorodzinnych (fot. 11), zajmuje teren przy skrzyżowaniu (fot. 12) lub zakręcie dróg, pod słupami wysokiego napięcia. Na cmentarze wykorzystywany jest także każdy wolny jeszcze teren w miastach. Kamienne grobowce, skrywające prochy zmarłych są bardzo ujednolicone. Wyróżnia je pionowy graniastosłup, na którym zapisane są alfabetem japońskim imiona i nazwiska – na biało lub czarno zmarłych, a na czerwono osób, których prochy zostaną tam dopiero złożone. W wielkich metropoliach Japonii powstają całkowicie zautomatyzowane i skomputeryzowane cmentarze, w których koszty przechowywania prochów są bardzo wysokie. Miejsca takie są praktycznie nie widoczne w krajobrazie, ulokowane pod ziemią lub ukryte w budynkach przestrzeni zurbanizowanej. Ceremonia pogrzebowa i obrządek ciałopalenia wg tradycji shintoistycznej są dla

Europejczyka bardzo skomplikowane a ich charakterystyka wykracza poza ramy niniejszego opracowania

W tradycji buddyjskiej w Japonii cześć zmarłym oddaje podczas najważniejszego Święta O-bon. Cmentarze zdobi się wówczas latarniami, lampionami, zapala kadzidła i przynosi owoce, kwiaty i sake. Na progach domów dodatkowo zapalane są lampiony do zwabienia duchów zmarłych osób. Zwyczaje shintoistyczne i buddyjskie bardzo często się dopełniają i są niezwykle egzotyczne dla zachodnich turystów, mających na ogół w wyobraźni stereotyp wysoko technicyzowanego i laickiego społeczeństwa Japonii (Myga-Piątek, 2011; Pawłowska, 2013).

Cmentarze w tradycji chrześcijańskiej

W chrześcijaństwie Kościół i cmentarz był nieodłącznym elementem krajobrazu zamieszkanego. Obowiązywał zwyczaj grzebania zmarłych w poświęconej ziemi. Początkowo cmentarze powstawały wokół kościołów lub w bezpośrednim sąsiedztwie świątyni (fot. 14). Typowym przykładem krajobrazu kulturowego osadniczego był kościółek lokalizowany na wzniesieniu otoczony drzewami, gdzie na zboczach sytuowano cmentarz (fot. 15). Kościół i cmentarz znajdował się najczęściej w środku miejscowości (przy rynku). Poza murem cmentarnym chowano innowierców, skazańców, samobójców lub ludzi wykluczonych ze społeczności. W Środkowej Europie grzebano ludzi w drewnianych trumnach, stawiając u wezłowania drewniany krzyż. Nie przywiązywano wagi do nienaruszalności cmentarza. Obowiązywał niepisany zakaz chodzenia po grobach, ale można było po latach w tym samym miejscu grzebać zmarłych, przynosić cmentarz; np. w Bodzentynie cmentarz od średniowiecza jest w tym samym miejscu, a kopiąc nowe groby napotyka się na kilka warstw szczątków świadczących o kolejnych pochówkach. Tradycja chrześcijańska dopuszcza praktykę ekshumacji zwłok i przenoszenie cmentarza na inne miejsce.

Na wsiach w niektórych regionach Polski wykształcił się, trwający od średniowiecza aż do końca XIX w., interesujący zwyczaj włączania pola proboszcza w ogrodzoną posesję cmentarza. Cały ogrodzony teren dzielono na trzy części: w jednej odbywały się aktualne pochówki, drugą część stanowił stary, nieużytkowany i zarastający drzewami cmentarz, a trzecią było użytkowane pole księdza. Lokalizacja pola uprawnego zmieniała się rotacyjnie, co kilkadziesiąt lat. Takie „ekologiczne” wykorzystanie cmentarza (pola nie trzeba było nawozić) trwało długie wieki, zanikło od czasu masowego budowania kamiennych i betonowych grobów. Jeszcze w latach 70. XX w. zwyczaj ten występował na Mazowszu i w Świętokrzyskiem, a i dziś ślady takiego użytkowania można obserwować jeszcze w krajobrazie wielu miejscach. Efektem wzmiankowanej tradycji użytkowania cmentarzy było antropogeniczne wzbogacenie siedlisk i wytworzenie się miąższach gleb zasobnych w związku fosforu i wapnia, a także wzbogacenie flory o gatunki ozdobne. Skutkiem krajobrazowym są dziś wyróżniające się wyspy urodzajnych siedlisk o bujniejszej i nieco bardziej różnorodnej gatunkowo roślinności.



Fot. 1. Cmentarz katolicki w Waranasi (Indie) (fot. N. Piątek).

Photo 1. The Catholic cemetery in Varanasi (India) (photo by N. Piątek).

Fot. 2. Stosy pogrzebowe na ghatach nad Gangesem w Waranasi (Indie) (fot. N. Piątek).

Photo 2. Funeral pyres on the ghats on the Ganges in Varanasi (India) (photo by N. Piątek).

Fot. 3. Mumia wodza plemienia wystawiona jako atrakcja turystyczna (Papua – Indonezja) (fot. J. Tatar).

Photo 3. Mummy of tribal leader exposed as a touristic attraction (Papua – Indonesia) (photo by J. Tatar).

Fot. 4. Miejsce pochówku w wiosce Bataków (Sumatra, Indonezja) (fot. J. Tatar).

Photo 4. Burial place in the Bataks village (Sumatra, Indonesia) (photo by J. Tatar).

Fot. 5. Kamienne kręgi Gotów w Węsiorach (Kaszuby) (fot. U. Myga-Piątek).

Photo 5. Stone circles of Goths in Węsiory (Kaszuby) (photo by U. Myga-Piątek).

Fot. 6. Sarkofagi z czasów rzymskich w Pamukkale (Turcja) (fot. J. Plit).

Photo 6. Sarcophaguses from the Roman period in Pamukkale (Turkey) (photo by J. Plit).



Fot. 7. Muzułmański cmentarz na pustyni w Omanie (fot. M. Anweiler).

Photo 7. Muslim cemetery in the desert in Oman (photo by M. Anweiler).

Fot. 8. Mizar w pobliżu Hamamet w Tunezji (fot. U. Myga-Piątek).

Photo 8. Mizar near Hamamet in Tunisia (photo by U. Myga-Piątek).

Fot. 9. Zaniedbany mizar w pobliżu Mammarris w Turcji (fot. U. Myga-Piątek).

Photo 9. Neglected mizar near Mammarris in Turkey (photo by U. Myga-Piątek).

Fot. 10. Kirkut w Leżajsku (fot. U. Myga-Piątek).

Photo 10. Jewish cemetery in Leżajsk (photo by U. Myga-Piątek).

Fot. 11. Groby w sąsiedztwie domów – Kioto (Japonia) (fot. U. Myga-Piątek).

Photo 11. The graves in the neighborhood of houses – Kyoto (Japan) (photo by U. Myga-Piątek).

Fot. 12. Niewielkie cmentarze w Japonii (fot. U. Myga-Piątek).

Photo 12. Small cemeteries in Japan (photo by U. Myga-Piątek).

Krajobrazowe i siedliskowe wskazówki są niezwykle cenne w odnajdywaniu ewangelickich porzuconych grobów na Mazurach, gdzie zinwentaryzowano ponad 3000 niewielkich nekropolii¹⁰ fot. 16.

W kulturze europejskiej szczególnym rodzajem cmentarzy są miejsca pochówku masowo zmarłych na zarazy i epidemie. Europa nawiedzana była przez liczne zarazy zwłaszcza dżumy (dżuma Justyniana VI-VII w., czarna śmierć w pierwszej połowie XIV w. i XVII w.), cholery (najgroźniejsza w latach 1831-38), czy w XIX i XX w. tyfusu i „hiszpanki”. Cmentarze epidemiczne (głównie choleryczne), np. w Opatowie, Chęcinach czy Sławkowie lokalizowano za miastem, ale w jego bezpośrednim sąsiedztwie, gdyż kiedy występowało morowe powietrze obowiązywał zakaz przemieszczania się. Obecnie krajobrazowymi pozostałościami po tego typu miejscach zbiorowego pochówku jest zwykle wybudowana w intencji zmarłych kapliczka lub krzyż.

Od XVIII w. zaczęto przenosić cmentarze poza miasta i wsie. Podyktowane to było względami sanitarnymi i epidemiologicznymi, a przede wszystkim przestrzennym ograniczeniem dla nowych miejskich inwestycji. Z tych samych przyczyn usuwano dotychczasowe cmentarze z tarasów zalewowych na miejsca wyżej położone. Często nowe nekropolie projektowane były na wzór założeń ogrodowych, zdobione pięknymi sarkofagami, rzeźbami, kapliczkami, kompozycjami drzew i krzewów i kwiatów. Przykładami takich nekropolii są Cmentarz Centralny w Szczecinie z przełomu XIX i XX w. (do 1945 niemiecki *Hauptfriedhof* Cmentarz Główny). Zaprojektowany przez szczecińskiego architekta Wilhelma Meyer-Schwartau, założony został 1899-1900 na gruntach rolnych w południowo-zachodniej części miasta. Jest to obecnie największy cmentarz w Polsce, trzeci co do wielkości w Europie¹¹ i jeden z największych na świecie (<http://lazowski.szczecin.art.pl/cmentarz/>). Cmentarz jest miejscem spoczynku ponad 300 tysięcy zmarłych, a jego dzisiejsza powierzchnia wynosi aż 167,8 ha.

Przykładem innej słynnej nekropolii jest cmentarz na Powązkach, będący w całości terenem zabytkowym. Wiele sarkofagów i grobowców zostało uznanych za dzieła sztuki. Krajobraz cmentarza powązkowskiego ma wymiar symboliczny – jako miejsce pochówku najsłynniejszych Polaków, bohaterów powstań narodowych i wojennych, a także znanych współczesnych twórców, ludzi kultury i polityki.

Osobną grupę stanowią cmentarze ofiar wojennych. Wyglądem wyraźnie odbiegają od cmentarzy cywilnych. Zwykle są bardzo czytelne w krajobrazie przez precyzyjnie wytyczone równe rzędy grobowców. Cmentarze wojenne mają wyraźną kompozycję geometryczną z dużym udziałem elementów architektonicznych o charakterze religijnym i upamiętniająco-patriotycznym – często z wyodrębnionym centralnie pomnikiem, ołtarzem lub krzyżem. W tych miejscach odbywają się okresowe uroczystości ku czci pomordowanych. Wyróżniają się spośród innych cmentarzy

¹⁰ Szerzej na ten temat piszą w tym tomie L. Majgier i O. Rahmonov: 63-76.

¹¹ Największym jest Ohlsdorfer Friedhof w Hamburgu, założony w 1877 r. o pow. 200 ha, drugim Wiener Zentralfriedhof we Wiedniu, założony w 1874 r. o pow. 198 ha.

chrześcijańskich surowością i jednolitością, oszczędnym zdobnictwem, brakiem rzeźb i kwiatów. Wiele takich zapomnianych cmentarzy można odnaleźć wśród polskich lasów. Na szczególną uwagę zasługują jednak cmentarze z I wojny światowej. W ich projektowaniu uczestniczyli wybitni artyści (rzeźbiarze, rysownicy, architekci) uczestniczący w pracach Oddziału Grobów Wojennych (różnych narodowości: Polacy, Niemcy, Austriacy, Słowacy i Czesi m.in. Jan Gumowski, Ziegfried Heller, Johann Jager, Duszan Jurkowicz, Alfons Karpiński i bardzo wielu innych). Cmentarze tego typu zachowały się przede wszystkim na obszarze Galicji (np. w okręgu Żmigrodu, Bochni, Tarnowa, Limanowej, Gorlic; cmentarze w niewielkich miejscowościach np. Siemiechowej, Pleśnej i Szczepanowie cechuje doskonałe skomponowanie z krajobrazem). http://www.cmentarze.gorlice.net.pl/tworcy_cmentarzy.htm (Duda, 1995). Np. pod Ełkiem w niewielkiej wsi znajduje się największy niemiecki cmentarz wojenny na terenie Warmii i Mazur. Przenoszone są tam szczątki żołnierzy niemieckich poległych w Prusach Wschodnich w czasie I i II wojny światowej¹².

Wyjątkową architekturą i rozplanowaniem wyróżnia się także cmentarz Orłąt Lwowskich. Szczególną symbolikę przechowują cmentarze w Kozielsku, Starobielsku, Ostaszku i Katyniu, na których spoczywa 25700 Polaków. Położone wśród lasów są miejscem masowych grobów zamordowanych, upamiętniających pomników, tablic i alei. Symbolicznym przykładem cmentarza z II wojny światowej jest usytuowany na stokach Monte Cassino cmentarz położony między klasztorem benedyktyńskim a szczytem wzgórza „593”. Cmentarz 1070 polskich żołnierzy z Trzeciej Dywizji Strzelców Karpackich, poległych w czasie walk we Włoszech wyróżnia się z zalesionego otoczenia górami rzędami białych grobowców i pomnikiem otoczonym krzyżem ukształtowanym przez szpalery krzewów. Podobne cmentarze, choć nie tak utrwalone w świadomości społecznej istnieją w Wielkiej Brytanii (Newark, Wrexham, Wellshill) oraz Doylestown w Pensylwanii w Stanach Zjednoczonych. Przykładem cmentarzy wojennych jest cmentarz w Palmirach (fot. 17)

W chrześcijaństwie przyjęto zdobić groby przedstawieniami figuratywnymi, na cmentarzach katolickich, prawosławnych i protestanckich poza krzyżami znajdują się rzeźby i płaskorzeźby przedstawienia figuralne (fot. 18). W tkance miejskiej cmentarze stanowią miejsce odizolowane, ciche, zielone. Na starych cmentarzach groby są usytuowane blisko siebie, o wąskich alejkach i choć nagrobki różnią się, pod względem krajobrazowym jest to przestrzeń mało zróżnicowana. Wielkie drzewa rosnące na cmentarzach ocieniają miejsce spoczynku zmarłych. W Polsce na cmentarzach charakterystyczny jest znaczny udział gatunków obcych, żywotników (tui), cyprysików, bukszpanów i cisów. Należy podkreślić także symboliczną rolę

¹² O skali występowania cmentarzy lub choćby pojedynczych lub zbiorowych mogił jako miejsc pamięci, jeszcze z czasów przedwojennych, z okresu powstań: listopadowego, krakowskiego, styczniowego, wielkopolskiego, powstań śląskich, dwóch wojen światowych, czy okresu stalinowskiego możemy przekonać się studiując Ogólnopolską Komputerową Bazę Cmentarzy Wojennych (<http://groby.radaopwim.gov.pl/>). Baza ta spełnia rolę dokumentacyjną miejsc pamięci, ale może być materiałem wyjściowym do analiz i badań porównawczych dla sygnalizowanych w niniejszym artykule aspektów krajobrazowych.

roślinności na cmentarzach, o czym szerzej pisze J. Zieliński (2005). Wyjątkowa skromność i prostota cechuje natomiast cmentarze mariawickie. Miejsca takie wyróżniają się w krajobrazie Woli w Warszawie czy w dzielnicy Bazylianówka w Lublinie.

W Polsce cmentarze katolickie i protestanckie wyglądem i lokalizacją niewiele się różnią. Większe zróżnicowanie krajobrazowe występuje w innych regionach. W krajach zachodniej Europy i Stanach Zjednoczonych część protestanckich cmentarzy stanowi otwartą porośniętą równo przystrzyżonym trawnikiem przestrzeń, gdzie pojedyncze kwatery zaznaczone są pionowym obeliskiem lub poziomo leżącą płytą nagrobną lub zaznaczone są równo przystrzyżonym żywopłotem. W miastach amerykańskich stare cmentarze stanowią enklawę wśród architektury wielkomiejskiej. Przykładem może być wpisany National Register of Historic Places, zlokalizowany przy 79 Broadway Street (Nowy Jork, Manhattan) cmentarz założony w 1697 r. Znajdują się w nim groby i pomniki wielu postaci historycznych, takich jak Alexander Hamilton, William Bradford, i Robert Fulton (fot. 19).

Na północy i w centralnej Europie na cmentarzach komunalnych dominują płyty nagrobne, w Europie południowej wzrasta udział małej (a niekiedy i dużej) architektury cmentarnej w formie kaplic i krypt. W Europie wschodniej zwłaszcza na prowincji, gdzie ludność jest uboższa i brak jest lokalnego kamienia budowlanego częste są groby ziemne zaznaczone drewnianym lub metalowym krzyżem (fot. 20).

Szczególnym rodzajem cmentarzy ewangelickich są te, które były budowane przez ludność mennonicką. W Polsce cmentarze takie zachowały się szczególnie na Żuławach kolonizowanych przez ludność olęderską. Cmentarze takie zachowały się m.in. w Szaleńcu, Tropach, Nowym Dworze Gdańskim – Żelichowie, Stawcu, Niedźwiedziówce, Różewie a we wsi Cyganek istnieje Cmentarz „Jedenastu Wsi”, gdzie urządzono dodatkowo lapidarium sztuki sepulkralnej. Obecność cmentarzy mennonickich z charakterystycznymi nagrobkami w kształcie stelli i elementami sakralnej architektury jak *cippusy* – ścięte drzewa (tzw. drzewa życia) oraz krzyżami świadczy dzisiaj o wielokulturowości regionu (Myga-Piatek, 2012). Do niedawna protestanci uważający, iż światło może obudzić lub zakłócić sen nie zapalali świec zmarłym. Jeszcze 30 lat temu ich cmentarze były ciemne, dziś przejęli zwyczaj zapalania zniczy od katolików.

W ramach chrześcijaństwa występowała wyraźna różnica między sposobem oddawania czci zmarłym. Katolicy w dowód pamięci zdobią groby kwiatami (często sztucznymi) i zapalają znicze (fot. 21). Po zmroku światełka palące się na cmentarzach mają wyraźny aspekt krajobrazowy. Szczególne wrażenie wywołują cmentarze katolickie w Dniu Wszystkich Świętych i Dniu Zaduszych. Sprzyja temu współcześnie rozbudowany „przemysł” ozdób cmentarnych a wyszukane w swej formie znicze w ogromniej ilości są zapalane 1 i 2 listopada na wszystkich grobach. Wieczorami nad miastami w tych dniach unosi się czerwona luna. Zjawisko dekorowania grobów i masowego palenia zniczy, modlitwy (tzw. wypominki) i procesje dla przywoływania pamięci zmarłych w początkach listopada jest typowe dla Polski i wyjątkowo mocno zakorzenione w tradycji, także świeckiej.

Cmentarze prawosławne wyróżniają się kształtem krzyży (fot. 22), niekiedy niebieską barwą, na którą pomalowane są sygnaturki, kapliczki i podmurówki. Szczególnym cmentarzem prawosławnym jest znany, jako atrakcja turystyczna „wesoły cmentarz” zlokalizowany wokół cerkwi w rumuńskiej miejscowości Săpâta, w okręgu Marmarosz, który wraz z kompleksem kilku innych cerkwi w 1999 r. został wpisany na listę światowego dziedzictwa UNESCO. Cmentarz założony w 1935 r. z inicjatywy lokalnego artysty obecnie tworzy 800 grobów. Cmentarz w Săpâta jest unikatem w skali Europy – zdobią go kolorowe, drewniane nagrobki, z rzeźbami scen rodzajowych z życia zmarłych mieszkańców wioski. Dodatkowo nagrobki urozmaicają dowcipne wierszyki ilustruje cechy życia danej osoby lub okoliczności jego śmierci (Kocój, Niedźwiedź, 2003).

Wyznawcy prawosławia i katolicy obrządku wschodniego wspominają zmarłych w pierwszą niedzielę po Wielkanocy. Wówczas cmentarze sprawiają wrażenie terenów piknikowych. Wierni odwiedzają cmentarz, aby przy grobach w gronie rodzinnym zjeść poświęcone wcześniej jajka, słodycze i inne drobne przekąski. W dzień ukraińskiej Prowady groby ozdabiane są tradycyjnymi wieńcami ze sztucznych kwiatów, które rodzina przynosi na grób zmarłego oraz pozostawianymi na grobach słodyczami dla dzieci (www.infochoty.wawa.pl). Na cmentarzach w zasięgu prawosławia organizowane są procesje z flagami i sztandarami (fot. 23). Opis praktyk dnia zmarłych, różnych nawet w obrębie chrześcijaństwa, stanowi odrębny temat, będący domeną przede wszystkim etnologów i geografów kultury. Tu jest jedynie wzmiankowany ze względu na zaakcentowanie ulotnego charakteru krajobrazów cmentarnych w kulturze chrześcijańskiej (fot. 24).



Fot. 13. Zrujnowany kirkut na Wzgórzu Zamkowym w Będzinie (fot. U. Myga-Piątek).

Photo 13. Ruined Jewish cemetery (photo by U. Myga-Piątek).

Fot. 14. Cmentarz w Kruklankach (Mazury) (fot. J. Plit).

Photo 14. Cemetery in Kruklanki (photo by J. Plit).

Fot. 15. Romański kościół w Gieble otoczony cmentarzem (Wyżyna Częstochowska) (fot. U. Myga-Piątek).

Photo 15. Romanesque church in Giebło surrounded by a cemetery (Częstochowa uppland) (photo by U. Myga-Piątek).

Fot. 16. Zapomniany cmentarz protestancki koło wsi Klon (Mazury) (fot. J. Plit).

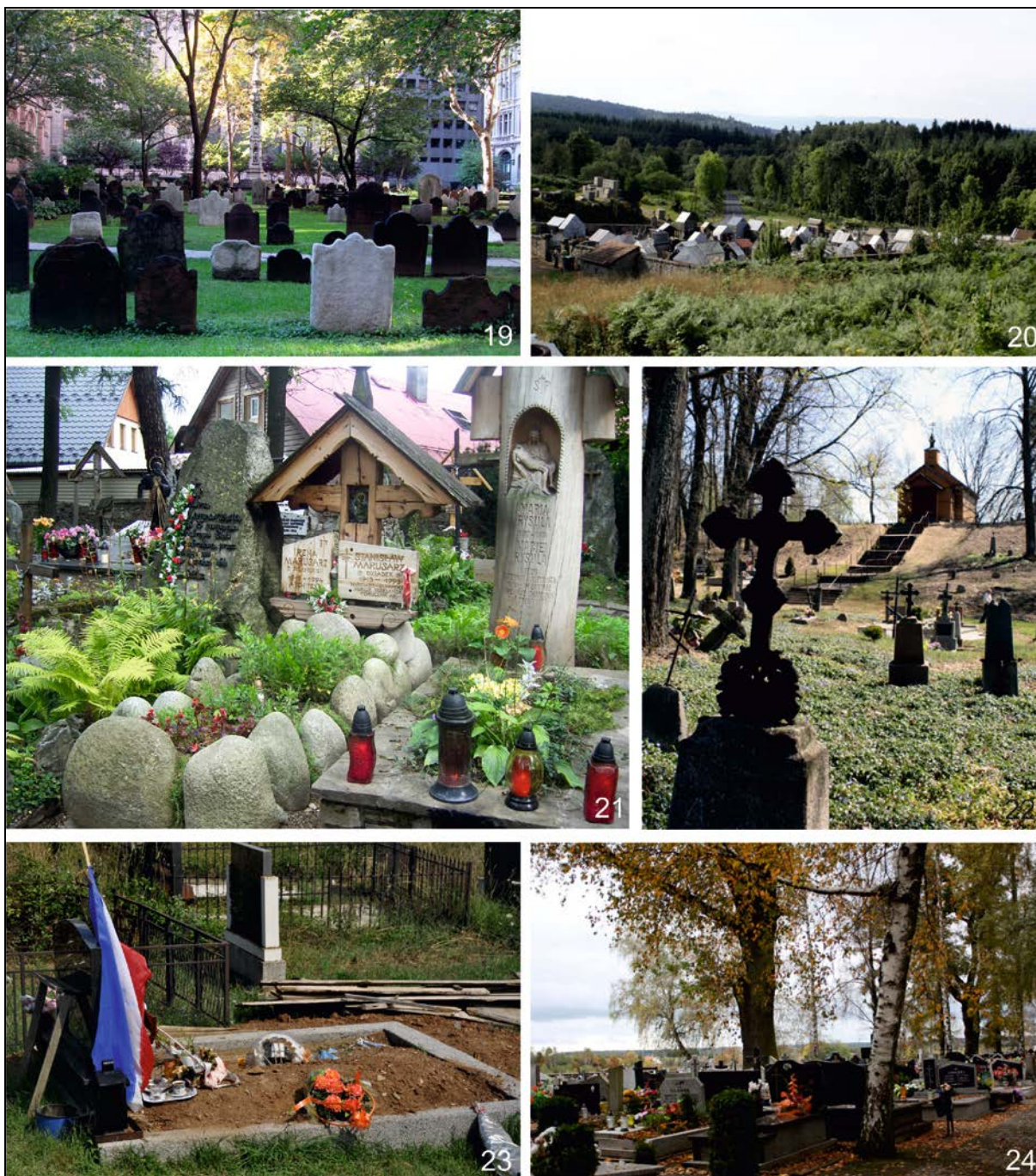
Photo 16. Forgotten Protestant Cemetery near Klon village (Mazury) (photo by J. Plit).

Fot. 17. Cmentarz wojenny w Palmirach (Puszcza Kampinoska) (fot. J. Plit).

Photo 17. War Cemetery in Palmiry (Kampinos Forest) (photo by J. Plit).

Fot. 18. Zabytkowa część cmentarza w Będzinie (fot. U. Myga-Piątek).

Photo 18. The historic part of the cemetery in Będzin (photo by U. Myga-Piątek).



Fot. 19. Pomnik historii – cmentarz przy 79 Broadway Street (Nowy Jork, Manhattan) (fot. D. Śliwka).

Photo 19. Historic Places, 79 Broadway Street (Nowy Jork, Manhattan) (photo by D. Śliwka).

Fot. 20. Niewielki cmentarz we wsi w Masywie Centralnym (Francja) (fot. J. Plit).

Photo 20. Small cemetery in one of the villages of the Massif Central (photo by J. Plit).

Fot. 21. Zabytkowy cmentarz na Pęksowym Brzysku (Zakopane) (fot. S. Pytel).

Photo 21. Historic cemetery in Pęksowe Brzysko (Zakopane) (photo by S. Pytel).

Fot. 22. Cmentarz prawosławny w Krynkach (Podlasie) (fot. J. Plit).

Photo 22. Orthodox Cemetery in Krynki (Podlasie) (photo by J. Plit).

Fot. 23. Prawosławny grób w okolicy miasteczka Devil's Stone (Serbia) (fot. J. Stefaniak).

Photo 23. Orthodox grave near Devil's Stone Village (Serbia) (photo by J. Stefaniak).

Fot. 24. Cmentarz w Dankowie (gmina Lipie, woj. śląskie) (fot. J. Plit).

Photo 24. Cemetery in Dankow (commune Lipie, Silesian voivodship) (photo by J. Plit).

PODSUMOWANIE

Przeprowadzona analiza porównawcza cmentarzy w różnych kręgach kulturowych wskazuje na możliwość i potrzebę szerszych studiów nad rolą tych miejsc w krajobrazie kulturowym. Cmentarze obok świątyń są najpowszechniejszym elementem *sacrum* w krajobrazie. Tym samym mogą być badane, jako jego składnik materialny, symboliczny czy semiotyczny, a także pod kątem estetyki przestrzeni. Wiele religii głosząc posłannictwo i nakaz szerzenia wiary pozostawiło w krajobrazie kulturowym ślad swojej niegdyś, ale i obecnej ekspansji. Nowe cmentarze mużmańskie powstają w największych ośrodkach miejskich Niemiec i Francji, gdzie znaczący jest udział imigrantów z Turcji, Tunezji i Algierii. Obecność cmentarzy danego obrządku może być traktowana zatem, jako swoisty „reper” wyznaczający zasięg danej kultury (Plit F, 2008). Fakt ten, obok źródeł pisanych może być istotnym dowodem w odtwarzaniu historii kulturowej danego regionu.

Ważnym wnioskiem płynącym pośrednio z powyższej analizy jest to, iż w zakresie rejestracji obecności „pierwiastka śmierci” w krajobrazie kulturowym współczesność otwiera nowe perspektywy badawcze. Analizy te mogą i powinny być prowadzone w ujęciu interdyscyplinarnym. Współczesność przynosi nowe, nieznane w historii zdarzenia, skutkujące śmiercią (niekiedy masową) i wynikającą stąd potrzebę budowania miejsc pochówku i upamiętnienia. Dlatego obok tradycyjnych form cmentarzy, jako miejsc grzebania zmarłych, ale także masowo poległych w czasie wojen, bitew powstań (symbolika krajobrazu z mogiłą powstańca, np. w *Nad Niemnem* u E. Orzeszkowej), miejsc spoczynku pomordowanych i zabitych w czasie wojen i powstań, zmarłych w czasie plag, pomorów, epidemii, pojawiają się aktualnie nowe „krajobrazy pamięci”. Stosunkowo nowym elementem takich krajobrazów są np. cmentarze „ludzi gór¹³” w związku z masowo rozwijającą się od czasów Tensinga i Hilarego turystyką poznawczą i sportową w górach wysokich; urządzenie symbolicznych miejsc spoczynku ofiar wielkich katastrof lotniczych czy ataków terrorystycznych (pomnik w Punkcie Zero pod World Trade Center w Nowym Jorku), a także coraz bardziej licznych, krzyży i zniczy stawianych przy drogach dla upamiętnienia śmiertelnych wypadków komunikacyjnych (Przybyska, 2013).

Zasygnalizowana w pracy problematyka powinna być kontynuowana na wyższych stopniach szczegółowości. Przemawia z tym m.in. fakt rozwoju stosunkowo nowej dziedziny turystyki poznawczej, jaką jest tanatoturystyka (Tanaś, 2011). Jej świadome uprawianie i przeżywanie wymaga głębokiego studium badawczego, jako zaplecza merytorycznego dla upowszechniania turystycznego miejsc związanych ze śmiercią i miejsc pamięci, jako swoistego rodzaju pomników dziedzictwa kulturowego.

¹³ por. artykuł Marek A., Narożna D. w tym tomie: 41-51.

LITERATURA

- Boyce M., 1979: *Zoroastrians: Their Religious Beliefs and Practices*, Routledge, London.
- Bilik J., http://www.papua.misjesac.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=430:-pamiec-o-zmarlych-w-png&catid=45:z-zycia-misjonarzy&Itemid=72.
- Brodd J., 2003: *World Religions*. Winona, MN, Saint Mary's Press.
- Brückner A., 1980: *Mitologia słowiańska i polska*, Warszawa 1980: 231.
- de Silva, L. A. 1974:, *Buddhism: Beliefs and Practices in Sri Lanka*, Colombo, Sri Lanka, Wesley Press.
- Czakański J., 2007: *Ekologiczne i kulturowe aspekty krajobrazu Doliny Gangesu*. Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego PTG, nr 7: 401-410.
- Czener O., Juszkiewicz I (red.), 1995: *Sztuka cmentarna*. Materiały Międzynarodowego Sympozjum. Muzeum we Wrocławiu, Wrocław.
- Długozima A., 2011: *Cmentarze, jako ogrody żywych i umarłych*. Praca doktorska. Wydawnictwo Sztuka ogrodu Sztuka krajobrazu Beata Gawryszewska, Warszawa [w:] <http://sztukakrajobrazu.pl/dlugozima.pdf>.
- Duda O., 1995: *Cmentarze I Wojny Światowej w Galicji Zachodniej*. Ośrodek Ochrony Zabytkowego Krajobrazu Narodowa Instytucja Kultury, Warszawa.
- Gerner M., 2001: *Friedhofskultur, Hohenheim, Stuttgart Leipzig*: 122-130.
- Gouin M., 2010: *Tibetan Rituals of Death*. *Buddhist funerary practices*, Routledge Critical Studies in Buddhism. Bd. 54. Routledge, London.
- Grąbczewski B., 2010: *Podróże po Azji środkowej 1885-1890*. Wyd. Naukowe PWN, Warszawa.
- Harvey P., 1990: *An introduction to Buddhism: Teachings, history and practices*. Cambridge University Cambridge.
- Każmierczak J. OFM Cap. 2010: *Papua Nowa Gwinea. W krainie rajskiego ptaka*. Wyd. WAM, Kraków.
- Kerrigan M., 2009: *Historia śmierci. Zwyczaje i rytuały pogrzebowe od starożytności do czasów współczesnych*. Wyd. Bellona, Warszawa: 224.
- Kocój E., Niedźwiedź A., 2003: *Wesoły cmentarz w Săpîntă*. Towarzystwo Polsko-Rumuńskie w Krakowie <http://www.tpr.pl/post/37/ewa-kocoj-anna-niedzwiedz-sapinta>.
- Kokowski A., 1987: *Zagadnienia kręgów kamiennych w środkowej strefie Pojezierza Pomorskiego*. *Acta Universitatis Lodzensis, Folia Archaeologica* No 8: 63-78.
- Kołodziejczyk A., 1998: *Cmentarze muzułmańskie w Polsce*, *Studia i Materiały*, Ośrodek Ochrony Zabytkowego Krajobrazu, Warszawa.
- Langer R. 2007: *Buddhist Rituals of Death and Rebirth: A study of contemporary Sri Lankan practice and its origins*, Routledge, Abingdon.
- Logan P., 1997: *Witness to a Tibetan Sky-Burial. A Field Report for the China Exploration and Research Society Drigung*, <http://alumnus.caltech.edu/~pamlogan/skybury.htm>
- Lüddeckens D., 2006: *Oase ohne Geier. Bestattungskultur* No 7: 14-15.

- Łowmiański H., 1979: Religia Słowian i jej upadek, Warszawa 1979: 52.
- Myga-Piątek U., 2011: Sacrum w krajobrazie kulturowym Japonii. *Peregrinus Cracoviensis* z. 22: 267-288.
- Myga-Piątek U., 2012: Krajobrazy kulturowe. Aspekty ewolucyjne i typologiczne. Wyd. Uniwersytetu Śląskiego: 406 ss.
- Pawłowska K., 2013: Sacrum w krajobrazie kulturowym Japonii widziane przez polski „filtr percepcyjny”. *Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego* 19: 11-25.
- Plit F., 2008: The determinants of the landscape of European civilization. *Dissertations Commission of Cultural Landscape*, no. 8: 92-104.
- Przybylska, L., 2013: Krzyże pamięci przy ulicach Trójmiasta. *Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego*, nr 21: 77-89
- Rinpoche S., 1998: *The Tibetan Book of Living and Dying*, Rider & Co.
- Skopek M., 2011: Koczowałam w tundrze. Dwa miesiące w gościnie u Nieńców. *Poznaj świat*, nr 5: 16-27.
- Zieliński J., 2005: Symbolika roślin na cmentarzach [w:] *Nekropolie, kirkuty, cmentarze* (red.): M. Opęchowski, A. Łazowski, Stowarzyszenie Czas Przestrzeń Tożsamość, Szczecin: 141-145.
- Zimoń H. (red.), 2000: *Religia w świecie współczesnym*. Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin: 653 ss.
- Zuckerman C., 2011: Policzmy się od Adama, *National Geographic*, 12: 20.
- Tanaś S., 2013: *Tanatoturystyka. Od przestrzeni śmierci do przestrzeni turystycznej*. Wyd. Uniwersytet Łódzkiego, Łódź, 224 ss.
- <http://sztukakrajobrazu.pl/dluzozima.pdf>.
- http://www.cmentarze.gorlice.net.pl/tworcy_cmentarzy.html.
- <http://groby.radaopwim.gov.pl>.
- <https://www.cia.gov/library/publications/the-world-factbook/index.html>.
- <http://www.buddanet.net/Buddhism-Books.html>.

